

Dwa medale na mistrzostwach

Data publikacji: 21.01.2009 10:14

□

W Gorzowie Wielkopolskim, na przepięknej pływalni „Słowianka”, w dniach 16-18 stycznia 2009r odbyły się Zimowe Mistrzostwa Polski Juniorów 14-letnich w pływaniu. W zawodach tych, które zgromadziły na stracie 485 zawodników ze 116 klubów z całej Polski, zaprezentował się również Patryk Nowak ze Skoczowa, który reprezentuje barwy MOSiR Mysłowice. Patryk wystąpił w pięciu konkurencjach indywidualnych oraz trzech sztafetach, 12-krotnie stając na słupku startowych w ciągu 3 dni. Patryk przed zawodami prezentował bardzo wysoką formę, co potwierdzały wyniki sprawdzianów na treningach, które odbywał również na skoczowskiej pływalni „Delfin”. Niestety na 3 dni przed Mistrzostwami Polski nabawił się na treningu w Mysłowicach bardzo bolesnej kontuzji pleców, które pod znakiem zapytania stawiały w ogóle sens wyjazdu do Gorzowa. Jednak Patryk nie chciał w ogóle słyszeć o takim rozwiązaniu. Chciał jechać, startować i walczyć, a co najważniejsze, czuł, że to mogą być w jego wykonaniu świetne zawody. Dlatego te 3 dni poprzedzające start zostały podporządkowane próbie maksymalnego przywrócenia zawodnika do pełnej formy fizycznej. Zabiegi fizykoterapeutyczne, wcieranie maści, nagrzewania miały szybko doprowadzić Patryka do zdrowia. Mimo tego startował w zawodach z naklejonymi na plecach plastrami rozluźniającymi i po zażyciu tabletek przeciwbólowych! Jego determinacja i wola walki nie pozwoliła mu nawet na chwilowe zwątpienie. No i w efekcie okazało się, że taka postawa opłaciła się!

Już w pierwszym starcie eliminacyjnym na 50m stylem klasycznym zaprezentował się znakomicie i z wynikiem 32.35s awansował do popołudniowych finałów. Wynik ten był również nowym rekordem klubu MOSiR Mysłowice. Tego dnia drugim wyścigiem eliminacyjnym dla Patryka było 200m stylem dowolnym. Patryk nigdy na zawodach nie stratował na tym dystansie, więc jego start był wielką niewiadomą. Jednak od początku wyścigu eliminacyjnego płynął swoim tempem, wygrał swoją serię eliminacyjną, a wynikiem 2:11.91 ustanowił nowy rekord życiowy. Przed finałowym wyścigiem na dystansie 50m stylem klasycznym Patryk był bardzo mocno zmotywowany do walki o medale, ale jednocześnie niezmiernie spięty i zdenerwowany. Brak doświadczenia w wyścigach finałowych o najwyższą stawkę, w przeciwieństwie do jego rywali dał się poznać w tym wyścigu i Patryk mimo ambitnej walki zajął w finale 8 miejsce. Gdyby powtórzył tylko wynik z porannych eliminacji ukończyłby 50m stylem klasycznym na 3 miejscu...

Pierwszy dzień zawodów zakończył się sztafetą 4 x 200m stylem dowolnym. Chłopcy z MOSiR Mysłowice, z Patrykiem na ostatniej zmianie, popłynęli niezwykle ambitnie i z wielką determinacją, co dało im w efekcie znakomite, ale jednocześnie najbardziej nie lubiane przez sportowców 4 miejsce.

Na pierwszy indywidualny medal Mistrzostw Polski Patryk musiał czekać do kolejnego dnia zawodów. Zaczęło się od wyścigów eliminacyjnych na 50m delfinem, gdzie Patryk zaprezentował się trochę poniżej swoich możliwości, chociaż 15 miejsce w Polsce w bardzo mocnej konkurencji nie jest wynikiem złym. Wielką niespodziankę sprawił natomiast w wyścigu na 200m stylem klasycznym. Przed mistrzostwami Patryk legitymował się wynikiem, który dawał mu miejsce pod koniec drugiej dziesiątki najlepszych pływaków w Polsce w tej kategorii wiekowej. Ponadto biorąc pod uwagę, że do tej pory nasz zawodnik nie lubił pływać na tym dystansie nikt nie wiązał z tym startem wielkich nadziei. Jednak po raz kolejny Patryk udowodnił, że jest niezwykle mocny psychicznie i jak nikt potrafi walczyć z ogromną ambicją. Już jego wyścig eliminacyjny wszystkich wprawił w zdumienie, gdyż od startu do mety przebiegał pod dyktando młodego Skoczowianina. W swojej serii Patryk uzyskał wynik 2:33.94 i poprawił swój najlepszy życiowy wynik o ponad 10 sekund! Zaskoczenie było powszechne, a trenerzy ze Śląska, którzy bardzo dobrze znają możliwości Patryka, ze zdumienia przecierali oczy! Po eliminacjach Patryk miał doskonałą 3 pozycję do walki o medale. Jednakże różnice między kolejnymi zawodnikami były tak minimalne, że w rachubę wchodziło zarówno zdobycie medalu, jak też zakończenie rywalizacji na 8 miejscu. Wyścig finałowy rozpoczął się pod dyktando Patryka, który prowadził po pierwszej długości basenu. Jednak stawka zawodników była tak wyrównana, że kolejne pomiary czasu ciągle pokazywały zmieniającą się kolejność. Po ostatnim nawrocie Patryk zajmował 4 pozycję, ale strata do wicelidera wyścigu nie była duża. W tym momencie praktycznie była rozstrzygnięta tylko kwestia pierwszego miejsca, gdyż Mateusz Kobus z Koszalina dość wyraźnie prowadził. Finisz jednak należał do Patryka. Rzucając na szalę resztę swoich sił dokonał rzeczy absolutnie rewelacyjnej, gdyż wyszedł na drugą pozycję i zdobywając srebrny medal został po raz pierwszy w swojej karierze pływackiej wicemistrzem Polski! Radość zawodnika i trenerki była olbrzymia! Tego dnia Patryk stanął jeszcze raz na słupku startowym, aby walczyć w

sztafecie 4 x 100m stylem dowolnym. Również na tym dystansie walka trwała do końcowych metrów wyścigu. Sztafeta MOSiR-u Mysłowice zajęła ponownie 4 miejsce w Polsce, co jest wynikiem bardzo dobrym. Patryk pływający na ostatniej zmianie uzyskał czas 58.39s, znacznie poprawiając swój rekord życiowy na 100m stylem dowolnym.

Trzeci, ostatni dzień mistrzostw, przyniósł kolejny wyśmienity występ pływaka ze Skoczowa. Był to dystans 100m stylem klasycznym z którym wiązał bardzo duże nadzieje, tym bardziej, że w rankingach krajowych przed mistrzostwami Polski Patryk plasował się na 3 miejscu. Jednak nie od dziś wiadomo, że trudniej jest bronić swojej pozycji niż atakować miejsca medalowe. Ponadto było jasne, że aby walczyć o medale na Mistrzostwach Polski trzeba będzie pływać zdecydowanie szybciej niż przed mistrzostwami. Nie inaczej było w Gorzowie. W eliminacjach Patryk wygrał swoją rozstawioną serię z czasem 1:10.84, poprawiając o sekundę swoje najlepsze życiowe osiągnięcie. Wynik ten dał mu 3 miejsce po wyścigach eliminacyjnych, ale ponownie stawka zawodników była bardzo wyrównana. Zapowiadała się niesamowita walka w finale. Tak też się stało. Od początku kilku zawodników toczyło między sobą zażarty pojedynek o zwycięstwo. Patryk również był w tej grupie, ale wyrównana stawka nie dawała żadnej pewności, czy stanie na którymś stopniu podium. Po zatrzymaniu stoperów okazało się, że Patryk wywalczył brązowy medal, wygrywając z czwartym na mecie zawodnikiem zaledwie o 0.06s! Co warto podkreślić, Patryk był ze swojego występu wyraźnie niezadowolony, ponieważ liczył na jeszcze więcej! Również w tym wyścigu emocje sięgały zenitu.

Na podsumowanie mistrzostw zawodnicy zmierzyli się na dystansie 4 x 100m stylem zmiennym. Sztafeta z Mysłowic znalazła się znowu w finale, zajmując ósmą lokatę.

Te mistrzostwa w Gorzowie Wielkopolskim pokazały, że Patryk Nowak konsekwentnie realizuje swoje plany sportowe, a obrana droga jest właściwa i prawidłowa. Jednak aby w przyszłości reprezentować Polskę na arenie międzynarodowej na najważniejszych światowych imprezach Patryka czeka jeszcze bardzo wiele pracy, wysiłku i wyrzeczeń. Należy wierzyć, że wystarczy mu determinacji i siły, aby zdobywać kolejne medale na najważniejszych imprezach, a Skoczów będzie dumny ze swojego mieszkańca.

Relacja wiernego kibica

CZTAJ WIĘCEJ:

[13-letni Patryk](#)

[Dwa medale](#)